

UCHWAŁA

Dnia 27 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa C. sp. z o.o. w W.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rozwoju
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym
w dniu 27 listopada 2020 r.,
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T.
postanowieniem z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt I C (...),

"I. Czy zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji złożone przez profesjonalnego pełnomocnika skierowane do niewłaściwego sądu powinno podlegać odrzuceniu z uwagi na fakt, iż profesjonalny pełnomocnik dokonał doboru niewłaściwego środka zaskarżenia?

II. w przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej, czy postanowienie o odrzuceniu zażalenia powinien wydać sąd, do którego zażalenie skierowano?"

podjął uchwałę:

Sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie podlegające rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} § 1 k.p.c. przez inny skład sądu pierwszej instancji, przekazuje zażalenie do rozpoznania sądowi właściwemu (art. 200 § 1⁴ w związku z art. 391 § 1, art. 397 § 3 i art. 394^{1a} § 2 k.p.c.).

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 października 2019 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił zawarty w pozwie wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowienie to, doręczone w dniu 12 listopada 2019 r., powódka – C. Sp. z o.o. w W. – zaskarżyła zażaleniem złożonym w dniu 19 listopada 2019 r., które skierowała do Sądu Apelacyjnego w (...), wnosząc je za pośrednictwem Sądu Okręgowego w T.. Na podstawie zarządzenia przewodniczącego kolegielnego składu wyznaczonego do rozpoznania sprawy w Sądzie Okręgowym akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w (...), ponieważ zażalenie zostało skierowane do tego Sądu. Zarządzeniem przewodniczącego wydziału w Sądzie Apelacyjnym w (...) akta zostały zwrócone Sądowi Okręgowemu, ponieważ zażalenie podlegało rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} k.p.c., a akta zostały przekazane nieprawidłowo.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do tego, czy zażalenie składane przez profesjonalnego pełnomocnika i skierowane do niewłaściwego sądu powinno podlegać odrzuceniu, jako niedopuszczalne, a jeżeli tak, to czy postanowienie o odrzuceniu zażalenia powinien wydać sąd, do którego zażalenie skierowano, czy też sąd, który jest właściwy do jego rozpoznania. Wątpliwościom tym Sąd Okręgowy dał wyraz w przedstawionych zagadnieniach prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w sytuacji, w której środek zaskarżenia został skierowany do konkretnego sądu, jako właściwego do jego rozpoznania, za pośrednictwem sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, zagadnienie prawne może przedstawić Sądowi Najwyższemu tylko sąd, do którego środek ten został skierowany (sąd *ad quem*). Sąd, do którego środek zaskarżenia został wniesiony (sąd *a quo*), nie może bowiem, wbrew woli skarżącego, traktować tego środka jako skierowanego do niego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 109/17, niepubl. i z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 111/17, niepubl.). Jednakże, skoro przedstawione *in casu* Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne dotyczyły m.in. znaczenia woli skarżącego w kontekście

skierowania zażalenia do konkretnego sądu, a także mając na względzie odmowę przystąpienia do rozpoznania zażalenia przez Sąd Apelacyjny oznaczony w zażaleniu jako sąd *ad quem*, Sąd Najwyższy przyjął, że istniały warunki do podjęcia uchwały.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, OSNC 2013, nr 10, poz. 112, Sąd Najwyższy uznał, że sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie, przekazuje je do rozpoznania sądowi właściwemu (art. 200 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 397 § 2 k.p.c. w dawnym brzmieniu). W motywach uchwały Sąd Najwyższy jednoznacznie wykluczył odrzucenie zażalenia skierowanego do niewłaściwego sądu jako niedopuszczalnego „z innych przyczyn” (art. 370 – obecnie uchylony – w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w dawnym brzmieniu). Wyjaśnił, że niedopuszczalność tę – oprócz przesłanek podmiotowych – należy łączyć z treścią środka zaskarżenia, jako czynności procesowej, nie zaś z błędnym wskazaniem sądu właściwego do jego rozpoznania. Zażalenie cechuje się niskim stopniem sformalizowania, a ustawa nie przewiduje konstrukcyjnych wymagań dotyczących jego treści, których niespełnienie dyskwalifikowałoby ów środek jako skuteczną czynność procesową. Uchybienie polegające na wadliwym oznaczeniu sądu, do którego kierowane jest zażalenie, nie podlega również postępowaniu naprawczemu (art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), toteż nie może ono stanowić podstawy odrzucenia zażalenia na skutek nieuzupełnienia braków (art. 370 *in fine* – obecnie uchylony – w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w dawnym brzmieniu).

Rozważając prawidłowy sposób postępowania w razie skierowania zażalenia do sądu niewłaściwego Sąd Najwyższy przyjął, że wadliwość ta nie może być traktowana jako oczywista niedokładność w rozumieniu art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. i nie może podlegać sanacji przez przekazanie środka zaskarżenia sądowi właściwemu na podstawie art. 395 § 1 k.p.c., ponieważ oznaczałoby to – w obu przypadkach – że środek zaskarżenia rozpoznawałby sąd, do którego środek ów nie został skierowany. Wykluczone jest również zastosowanie art. 369 § 3 k.p.c., albowiem przepis ten dotyczy technicznej strony wniesienia środka odwoławczego. Za optymalne Sąd Najwyższy uznał w związku z tym odpowiednie zastosowanie – na podstawie art. 397 § 2 (obecnie – art. 397 § 3) i art. 391 § 1 – art. 200 § 1

(obecnie – art. 200 § 1⁴) k.p.c. Na tej podstawie przyjął, że przekazanie środka zaskarżenia do sądu właściwego należy do sądu, do którego środek ów został nieprawidłowo skierowany i następuje w postaci postanowienia.

Pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, został zaaprobowany w wielu późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CZ 12/13, niepubl. i IV CZ 178/12, niepubl., z dnia 15 lipca 2014 r., II UZ 40/14, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UZ 45/14, niepubl., z dnia 22 stycznia 2015 r., III CZ 1/15, niepubl., z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CZ 16/15, niepubl., z dnia 20 stycznia 2016 r., IV CZ 88/15, niepubl., z dnia 27 kwietnia 2016 r., II CZ 19/16, niepubl., z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UZ 6/17, niepubl., z dnia 10 stycznia 2019 r., II CZ 85/18, niepubl. i z dnia 12 kwietnia 2019 r., V CZ 21/19, niepubl.); przyjęto go również za podstawę uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 73/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 54. Orzeczenia powołane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zagadnień prawnych nie dowodziły, wbrew stanowisku tego Sądu, dalszych rozbieżności w tym zakresie, nie odnoszą się one bowiem do przypadków kwalifikowanych jako skierowanie środka zaskarżenia do sądu niewłaściwego, lecz jako wniesienie środka zaskarżenia niewłaściwego z racji przedmiotu rozstrzygnięcia, co stanowi jakościowo odmienne uchybienie. Z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy błędnie odwołał się w celu podważenia uchwały z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, do niedawnej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19, OSNC 2020, nr 5, poz. 39, w której zanegowano możliwość potraktowania, na podstawie art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., zażalenia, skierowanego do sądu drugiej instancji za pośrednictwem sądu pierwszej instancji i obejmującego typowe dla zażalenia wnioski, jako skargi na orzeczenie referendarza sądowego.

Argumentacja przywołana przez Sąd Najwyższy w motywach uchwały z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, odnosi się także do sytuacji, w której zażalenie zostało błędnie skierowane do sądu wyższego szczebla, podczas gdy właściwym do jego rozpoznania jest sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie (art. 394^{1a} § 1, art. 394² k.p.c.). Wyczerpuje ona tym samym wątpliwości przedstawione przez Sąd Okręgowy, a na jej aktualność nie rzutuje zmiana stanu prawnego dokonana

ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1468, dalej – „ustawa nowelizująca”), polegająca na uchyleniu wstępnej kontroli środka odwoławczego w sądzie *a quo*. W kontekście eksponowanych przez Sąd Okręgowy trudności praktycznych związanych z obciążeniem sądu wyższego rzędu zbędnymi czynnościami, należało dostrzec, że większa liczba błędów stron ma przejściowy charakter i jest związana z niedawnym wejściem w życie i zakresem ustawy nowelizującej, a ponadto, jeżeli sąd oznaczony jako sąd *ad quem* uznaje się za niewłaściwy, postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu może zostać wydane bez potrzeby prowadzenia wstępnej kontroli pisma obejmującego zażalenie, chyba że byłoby to konieczne do wydania tego postanowienia. Stanowisko to można odpowiednio wyprowadzić z § 162 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. poz. 1141), który koncentruje kontrolę pisma wszczynającego postępowanie w sądzie właściwym do rozpoznania sprawy, nie zaś w sądzie, do którego pismo zostało skierowane.

Do odmiennego poglądu mogłoby skłaniać jedynie założenie, preferowane przez Sąd Okręgowy, że zażalenie podlegające rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} k.p.c. jest konstrukcyjnie odmiennym środkiem zaskarżenia od zażalenia, którego podstawę prawną stanowi art. 394 k.p.c., a skarżący – kierując zażalenie do sądu wyższego szczebla – dokonuje wyboru niedopuszczalnego środka zaskarżenia (w tym kierunku postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., II CZ 37/19, niepubl. – stanowisko to pozostało jednak odosobnione). Do takiego wniosku nie uprawnia jednak ani geneza rozwiązań prawnych, pozbawiających dewolutywności niektóre przypadki zażalenia ani kształt zażalenia przysługującego na podstawie art. 394^{1a} § 1 k.p.c. nadany temu środkowi zaskarżenia ustawą nowelizującą.

Dogmatyczny model zażalenia, opracowany podczas prac kodyfikacyjnych w XX-leciu międzywojennym i przyjęty w art. 419 i n. Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. (w brzmieniu nadanym tekstem jednolitym ogłoszonym w Dz. U. z 1932 r., nr 112, poz. 934), został recypowany do art. 394 i n. k.p.c. w pierwotnym brzmieniu i utrzymany w art. 394 oraz art. 395-397 k.p.c. do dnia dzisiejszego. Model ten zakłada, że zażalenie jest suspensywnym i względnie

dewolutywnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od ustawą określonych postanowień niemerytorycznych (wyjątkowo – zarządzeń), w odniesieniu do których ustawodawca uznał celowość umożliwienia ich samodzielnej kontroli – w oderwaniu od kontroli apelacyjnej wyroku.

Z biegiem czasu model ten uległ wielokierunkowym modyfikacjom. Zaskarżalne zażaleniem są obecnie nie tylko postanowienia sądu pierwszej instancji, lecz także drugiej instancji. Początkowo zażalenie na niektóre postanowienia sądu drugiej instancji rozpoznawał wyłącznie Sąd Najwyższy (por. uchylony art. 393¹⁸ k.p.c.; obecnie art. 394¹ § 1 k.p.c., który dopuszcza wyjątkowo także zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu pierwszej instancji). Pod wpływem judykatury Trybunału Konstytucyjnego wymuszającej kontrolę szerszego kręgu postanowień sądu drugiej instancji (por. zwłaszcza wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 32) umożliwiono zaskarżenie zażaleniem niektórych postanowień sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu (art. 394² k.p.c.), odciążając od tej roli Sąd Najwyższy. Zażalenie do Sądu Najwyższego przewidziano natomiast w razie kasatoryjnego uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, co spowodowało, że przedmiotem zaskarżenia zażaleniem stały się nie tylko postanowienia, lecz także – wyjątkowo – wyroki (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Przepisów tych nie traktowano jednak w judykaturze i przeważającym piśmiennictwie jako kreujących jakościowo odmienne środki zaskarżenia, mimo odmiennego od dogmatycznego wzorca substratu zaskarżenia i częściowego pozbawienia dewolutywności, lecz kwalifikowano je jako odstępstwa od klasycznego modelu zażalenia, trafnie eksponując niejednorodny charakter tego ostatniego. Dotyczyło to również obu przypadków zażalenia do Sądu Najwyższego (art. 394¹ § 1 i 1¹ k.p.c.), mimo że przy jego rozpoznaniu mają w szerokim zakresie zastosowanie przepisy o skardze kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (art. 394¹ § 3 k.p.c.) (por. w tym zakresie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12).

Konstrukcję przyjętą uprzednio w art. 394² k.p.c. rozwija *de lege lata* art. 394^{1a} k.p.c., według którego wyszczególnione postanowienia sądu pierwszej instancji podlegają zaskarżeniu zażaleniem do innego składu tego sądu. Rozwiązanie to przyjęto również w odniesieniu do postanowień sądu pierwszej

instancji zapadających w innych rodzajach postępowania cywilnego (zob. art. 741 § 2 i art. 767⁴ §¹ k.p.c., a także art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, jedn. tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 446).

Przepisy te ustanawiają kolejne, szerokie odstępstwo od klasycznego modelu zażalenia, skutkując jego głębszym niż dotąd zróżnicowaniem. Sposób ich zredagowania nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że zmianie uległ podstawowy model zażalenia lub że chodzi w nich o nowy, odrębny środek zaskarżenia. Reżim procesowy zażalenia, z zastrzeżeniem właściwego sądu *ad quem*, określają w tych przypadkach odpowiednio art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395-397 k.p.c. (por. art. 394^{1a} § 2 i art. 394² § 2 k.p.c.), a zatem te same przepisy, które kształtują klasyczne zażalenie, włącznie z art. 395 § 2 k.p.c., z którego wyłączeniem w dawnym stanie prawnym (por. art. 394² § 2 w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej), związano istotne konsekwencje w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., II CZ 37/19. Jest to zatem rozwiązanie bliższe dogmatycznemu modelowi zażalenia niż w przypadku zażalenia przysługującego do Sądu Najwyższego (por. art. 394¹ § 3 k.p.c.), o którego kwalifikacji była już mowa.

Prawidłowe oznaczenie sądu właściwego nie jest konstrukcyjnym wymaganiem zażalenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12). Specyfika sądu właściwego do rozpoznania zażalenia, nawet jeżeli polega na tym, że sądem tym jest sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, orzekający w innym składzie, co skutkuje pozbawieniem zażalenia waloru dewolutywności, nie jest także wystarczająca do przyjęcia, że chodzi o rodzajowo odmienny środek zaskarżenia. Bezwzględna dewolutywnością nie cechuje się również klasyczny model zażalenia, z drugiej zaś strony szczególna właściwość sądu pierwszej instancji, który wydał zaskarżone orzeczenie, nie ma kategorycznego charakteru, ponieważ w razie niemożności utworzenia składu do rozpoznania zażalenia w sądzie pierwszej instancji właściwym do rozpoznania zażalenia staje się sąd drugiej instancji (art. 394^{1a} § 3 k.p.c.). W opozycji do takiej kwalifikacji stoi także technika legislacyjna przyjęta w art. 741 § 2 i art. 767⁴ § 1¹ k.p.c., która staje się zrozumiała tylko przy założeniu, że unormowane w tych

przepisach zażalenie, z zastrzeżeniem przewidzianych w nich odrębności, jest zażaleniem w rozumieniu art. 394 i n. k.p.c., co uzasadnia, że w zakresie wykraczającym poza te odrębności powinno być rozpoznawane zgodnie z art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395-397 k.p.c. (art. 13 § 2 k.p.c.). Za traktowaniem zażaleń podlegających rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} § 1 i art. 394² k.p.c. jako wyjątków od regulacji modelowej, nie zaś jako odmiennego środka zaskarżenia, przemawia także argument *a rubricam*, związany z umiejscowieniem tych unormowań w jednej jednostce systematycznej kodeksu, zatytułowanej „Zażalenie” (art. 394-398 k.p.c.).

Założenie, że przewidziane ustawą przypadki zażalenia, do którego rozpoznania jest właściwy inny skład sądu wydającego zaskarżone orzeczenie, należy kwalifikować jako odstępstwa od modelowej konstrukcji zażalenia wyrażonej w art. 394 w związku z art. 395-397 k.p.c., a nie odrębny rodzajowo środek zaskarżenia, należy uznać za operatywne także dlatego, że pozwala ono sformułować jasną wskazówkę interpretacyjną co do reżimu procesowego licznych przypadków zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, w których ustawa nie wskazuje, jaki sąd jest właściwy do jego rozpoznania. Dotyczy to zwłaszcza, choć nie tylko, postępowania nieprocesowego (por. art. 518 k.p.c., a także np. art. 505²⁰ § 4, art. 505^{27a} § 4, art. 727, art. 1144² § 4, art. 1179 § 3, art. 1180 § 3 k.p.c.).

Ubocznie należało zwrócić uwagę, że w judykaturze Sądu Najwyższego za podstawę odrzucenia środka zaskarżenia w związku z jego niewłaściwym doborem nie uznano m.in. sytuacji, w której strona, reprezentowana przez kwalifikowanego pełnomocnika, oznaczyła środek zaskarżenia jako zażalenie, mimo że orzeczenie było zaskarżalne apelacją (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., III CZP 2/17, OSNC 2018, nr 2, poz. 16). W tym kontekście, w sytuacji, w której błąd strony sprowadza się do skierowania środka zaskarżenia do niewłaściwego sądu *ad quem*, przy zachowaniu wszelkich pozostałych adekwatnych wymagań związanych z treścią środka zaskarżenia i ustawowymi przesłankami jego dopuszczalności, rygor odrzucenia *a limine* jawi się jako zbyt daleko idący i nieproporcjonalny; kolidowałby on również z wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12 i aprobowanym w piśmiennictwie postulatem ostrożnego kwalifikowania określonych uchybień jako

podstawy stosowania tej sankcji. Rozwiązanie takie skutkowałoby ponadto widoczną niespójnością, ponieważ skierowanie zażalenia do niewłaściwego sądu pociągałoby za sobą odmienne konsekwencje procesowe w zależności od tego, czy nieprawidłowo oznaczono sąd wyższego rzędu, czy sąd równorzędny, ponieważ w drugiej sytuacji nie można mówić o doborze niewłaściwego środka zaskarżenia.

Aprobata dla stanowiska, że zażalenie skierowane nieprawidłowo do Sądu Apelacyjnego, podczas gdy właściwym do jego rozpoznania był Sąd Okręgowy na podstawie art. 394^{1a} k.p.c., nie podlega odrzuceniu, czyniło bezprzedmiotowym drugie z przedstawionych zagadnień prawnych.

Z tych względów, Sąd Najwyższy uchwalił, jak w sentencji.